Cena 3 zł.

Jedność NARODOWA

PISMO CODZIENNE WOJ. BIAŁOSTOCKIEGO

Nr 195 (286) Wtorek, 22 października 1946 r. Rok III

Jugosławia i my

10-go października r. b. prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut wraz z przedstawicielami rządu naszego udał się do Belgradu aby rewizytować Marszałka Józefa Tito który jak wiadomo był w Warszawie w marcu r. b.

Entuzjastyczne przyjęcie ze strony rządu i całego społeczeństwa jugosłowiańskiego z jakim się spotkali przedstawiciele nasi jest jeszcze jednym dowodem trwałości tych węzłów które łączą Polskę z Jugosławią. W dziwnie podobny sposób ułożyły się na przestrzeni dziejów ich losy i nasze. Wieloletnia niewola jarzmo obce i namiętne dążenie do wolności do zrzucenia tego jarzma do niepodległości kraju. Serbscy czetnicy i chorwaccy ustasze tak dziwnie przypominający naszych eneszetowców z Świętokrzyskiej brygady. Michajłowicz i Bór-Komorowski. Zdrada i zaprzedaństwo z jednej i bohaterstwo partyzantów naszych i ich z drugiej strony.

Konferencja Paryska była widownią jednolitego stanowiska wszystkich narodów słowiańskich ujawniła to zespolenie w całej rozciągłości we wszystkich wypadkach dotyczących sprawiedliwości społecznej ładu demokratycznego i poszanowania praw suwerennych małych narodów.

Jugosławia sprzed wojny była krajem ekstensywnej gospodarki rolnej i pół feodalnego wyzysku najszerszych mas ludowych przez garstkę potentatów związanych z ranbrytterską i hoczsztaplewską dynastią Karadżordżewiczów.

Ucisk narodowościowy i prowokowanie także na tle narodowym i religijnym było ulubioną metodą działania było zapożyczoną od dawnej Austrii Cesarskiej sztuką rządzenia według zasad — divide et impera.

Wojna stała się sprawdzianem który pomógł oddzielić zdrowe ziarno od plew. który wyraźnemu zaprzedaństwa Nedicza i Pawlicza ohydnej prowokacji Michajłowicza przeciwstawił bohaterski wysiłek i zgodne współdziałanie narodów.

Obecna Jugosławia — demokratyczna republika ludowa — wspólne dobro obywateli wszystkich sześciu republik związkowych jest solą w oku całej międzynarodowej reakcji. Sprawa Triestu i Krainy Julijskiej nie schodzi po dzień dzisiejszy z porządku dziennego. Stanowisko Jugosławii nie wyklucza nawet umiędzynarodowienia Triestu ale podkreśla konieczność zachowania więzów łączących Triest z jego naturalnym zapieczem którému jest niezbędny jako naturalny i jedynie odpowiedni port. Tak samo nie może zadowolić Jugosławii sprawa żeglugi na Dunaju która siłą rzeczy dotyczyć powinna tylko państw naddunajskich.

Po za granicami Jugosławii (w Grecji) pozostawają jeszcze miejscowości macedońskie zamieszkałe w znacznej części przez ludność słowiańską narażoną na szykany ze strony faszystowskich elementów sprawujących władzę w Grecji.

Te wszystkie sprawy cały szereg podobnych do tych znajduje u nas całkowite zrozumienie. Te same czynniki które kwestionują stanowisko Triestu odmawiają nam praw do naszych odwiecznych krwią zdobytych ziem odzyskanych. Ci którzy usiłują ograniczyć ich suwerenność czynią to samo w odniesieniu do nas. Zbyt dobrze pamiętamy sprawę Gdańską i dwuznaczną sytuację związaną z nią aby należycie zrozumieć czym jest Triest dla bratniej Republiki.

Ani oni ani my nie kupiliśmy niepodległości za złoto lub dolary papierowe ale zdobyliśmy przez krwawy wysiłek mas ludowych i dlatego nie ma na świecie takiej siły która by zdołała odebrać ją nam.

I oni i my gwarancję niepodległości widzimy we wzajemnym sojuszu bratnim całej słowiańszczyzny wszystkich państw demokratycznych wszystkich tych którzy pragną aby zbliżającą się sesja ONZ. była nowym etapem w drodze do zagwarantowania pokoju a nie nowym etapem dążenia do nowego podziału świata.

Jugosławia nie podpisze zobowiązań wymuszających w interesie imperialistów

Paryż. Według korespondenta agencji Reutera w Belgradzie, jugosłowiański wicepremier, Kardeli, zakomunikował na zebraniu w Lublanie, że Jugosławia nie zamierza podpisać traktatu pokojowego opartego na decyzjach Konferencji Paryskiej. «Narody Jugosławii — podkreślił wicepremier — stwierdziły z żalem, że nie wszyscy z sojuszników pozostali wierni moralnym zobowiązaniom wobec Jugosławii. Niektórzy z nich odstąpili od zasad, zastępując je koncepcjami imperialistycznymi

Nie pogodzimy się z faktem, podkreślił Kardeli, aby żywotne interesy Jugosławii poświęcić imperialistycznym aspiracjom, niezależnie od tego kto to uczynił.

Nawiązanie stosunków dyplomatycznych między USA a Indiami

Waszyngton. Z dniem 22. bm. nawiązane zostaną oficjalnie stosunki dyplomatyczne między rządami Stanów Zjednoczonych i Indii, a czynne obecnie w stolicach obu państw placówki podniesione zostaną do godności ambasad.

Co powie minister Bevin na temat polityki aliantów w Niemczech

Londyn — Polityczny korespondent niezależnego dziennika „Observer" przewiduje, że we wtorkowym przemówieniu w Izbie Gmin na temat spraw zagranicznych minister Bevin poświęci wiele czasu Niemcom. „Jak wiadomo — pisze „Observer" — posiada on zdecydowane poglądy, ktore ma zamiar przedstawić Izbie i które mogą zdziwić wielu jej członków. W szczególności Bevin prawdopodobnie wysunie możliwość utworzenia zjednoczonej niemieckiej administracji w ciągu krótkiego okresu czasu. Ma on również zaproponować opracowanie swego wniosku w sprawie przyszłej polityki w Niemczech z uwzględnieniem współpracy z amerykańskimi władzami okupacyjnymi.

Reakcja Czechosłowacji po zawieszeniu pożyczki amerykańskiej

Praga Cała prasa czeska omawia na swych łamach nieprzychylne stanowisko rządu Stanów Zjednoczonych w sprawie pożyczki dolarowej dla Czechosłowacji. Dzienniki, społeczne stwierdzają, że tego rodzaju wystąpienie Stanów Zjednoczonych w stosunku do Czechosłowacji jest całkowicie bezpodstawne i niczym nieuzasadnione Dziennik partii narodowo-socjalistycznej „Svobodne Slovo" wyraża żal, że rząd amerykański posunął się do wydania takiego zarządzenia, które dotkliwie godzi w życie gospodarcze Czechosłowacji i stwierdza, że zarzuty skierowane pod adresem czeskiej polityki zagranicznej są nieprawdziwe, ponieważ cały naród opowiada się zdecydowanie za polityką szczerej i prawdziwej przyjaźni nie tylko ze wschodem, lecz i z zachodem.

Czasopismo czeskie „Obzory" komentując decyzję USA pisze: „Byłoby rzeczą zbyteczną zakrywać nieprzyjemny fakt, że polityka amerykańska od szeregu miesięcy nie przejawia wielkiego zrozumienia dla potrzeb czeskosłowackiego narodu. Przekonaliśmy się już o tym na Konferencji Pokojowej w Paryżu, gdzie delegacja amerykańska wystąpiła przeciwko naszemu żądaniu przesiedlenia mniejszości węgierskiej ze Słowacji".

Pobyt ministra skarbu Dąbrowskiego w Kanadzie

Ottawa. Do Kanady przybył ze Stanów Zjednoczonych minister skarbu Dąbrowski. Kanadyjski minister skarbu wydał na cześć polskiego ministra obiad, w którym wzięli udział członkowie rządu z ministrem spraw zagranicznych na czele, przedstawiciele finansjery oraz poseł R. P. w Kanadzie Fiderkiewicz.

W wydanym następnego dnia w poselstwie polskim obiedzie, uczestniczyli ze strony Kanady premier Mc King, ministrowie skarbu, przemysłu i handlu oraz gubernator Banku Kanadyjskiego. 17 bm. premier Mc King wydał śniadanie na cześć ministra Dąbrowskiego, na którym ze strony Polski byli obecni m. in. poseł Fiderkiewicz, prezes Banku Narodowego Drożniak oraz prof. Żółtowski, Śniadanie odbyło się w miłej i przyjaznej atmosferze.

Kto będzie jechał na „Aquitanii"

Londyn — Biuro linii transoceanicznej Cunard White Star zaprzeczyło wiadomościom, jakoby generalissimus Stalin miał się udać do Ameryki na pokładzie okrętu „Aquitania". Okręt ten został zarezerwowany dla delegatów ministrów spraw zagranicznych, którzy udają się do Nowego Jorku.

Okupowanie gmachu gubernatorstwa w Stanie nowojorskim

Paryż — Agencja AFP donosi z Nowego Jorku, iż byli kombatanci zajęli gmach gubernatorstwa w Stanie nowojorskim, decydując się pozostać tam do chwili, kiedy gubernator Devey zapewni im mieszkania. Po 20 godzinach zajmowania budynku demonstranci opuścili go, kierując się do gubernatora, któremu przedstawili później swe żądania, ujęte w 12 punktach.

Amerykańska pożyczka dla Turcji

Nowy Jork. Agencja Reutera donosi z Waszyngtonu, iż tamt. ambasada turecka podała oficjalnie do wiadomości o udzieleniu przez eksportowo-importowy bank Stanów Zjednoczonych kredytów w wysokości 25 milionów dolarów, które zostaną zużyte przez Turcję dla unowocześnienia kolejnictwa i przemysłu.

Groźba śmierci głodowej w Chinach

Londyn — Nankiński korespondent Reutera podaje, że w roku bieżącym groźbą śmierci głodowej objętych jest około 50 milionów Chińczyków. Jednym z powodów wygłodzenia ludności Chin były olbrzymie powodzie, które zniszczyły tegoroczne zbiory, w pierwszym rzędzie ryżu, na przestrzeni setek tysięcy ha. Nie mniejszą rolę obecnej tragicznej sytuacji odgrywa przerwanie połączeń komunikacyjnych na skutek działań wojennych.

Denazyfikacja w Bawarii obejmie 1 milion 500 tysięcy Niemców

Londyn. Amerykańska służba informacyjna podaje z Monachium, że zgodnie z zapowiedzią bawarskiego ministra do spraw denazyfikacji, Pfeiffera, denazyfikacja w Bawarii obejmie łącznie około 1.500.000 Niemców. Na skutek tak znacznej liczby nieznany jest chwilowo termin zakończenia tej akcji.

Dalsza czystka w brytyjskiej strefie okupacyjnej Niemiec

Londyn. W brytyjskiej strefie okupacyjnej Niemiec zwolniono we wrześniu ze służby — według doniesienia radia monachijskiego — dalsze 11 tysięcy osób. Od chwili rozpoczęcia okupacji w ramach ustawy denazyfikacyjnej Anglicy zwolnili w swojej strefie 164 tysiące urzędników.

Delegacja polska w Belgradzie

Serdeczne przyjęcie w stolicy Jugosławii

Oświadczenie prezydenta Bieruta

„Obywatele! Przybyliśmy do waszego pięknego kraju, żeby przynieść narodom jugosłowiańskim gorące, serdeczne i braterskie pozdrowienia od Narodu Polskiego. Kilka miesięcy temu gościliśmy na naszej polskiej ziemi znakomitego, bohaterskiego wodza narodów jugosłowiańskich — Marszałka Tito.

W czasie jego odwiedzin państwa nasze zawarły sojusz, który sformułował w akcie prawnym te gorące uczucia wzajemnej sympatii i przyjaźni, które zawsze łączyły nas, jako pokrewne sobie, narody słowiańskie. Uczucia te wzmogły wspólnie przebytą tragedię wojny i wspólną walkę z barbarzyńskim najeźdźcą hitlerowskim, który usiłował przekształcić nasze miłujące pokój i wolność narody w stada niewolników.

Sojusz zawarty przez nasze państwa w marcu b. r. stworzył podstawę stosunków między naszymi krajami nie tylko na dzień dzisiejszy, ale na wieki. Podstawą tą jest wzajemna współpraca gospodarcza i współdziałanie w kierunku utrwalenia pokoju międzynarodowego. Narody nasze pragną pokoju, bowiem najsilniej doświadczyły na sobie skutki wojny.

Przypłaciliśmy życiem i krwią milionów naszych braci, ciężką walkę o wolność i niepodległość. Tysiące ruin pokryły nasze miasta i wsie. Straciliśmy wiele i cierpieliśmy długo i dlatego nikt może bardziej nie ceni pokoju, niż cenimy go my, Słowianie.

Jakaż może być jeszcze inna, bardziej sprzyjająca i pewna droga do utrwalenia pokoju między narodami, niż przyjaźń przy współpracy politycznej, gospodarczej i kulturalnej. Nie ma żadnej innej drogi, która by mocniej gwarantowała trwałość pokoju i dlatego ta właśnie drogą kroczą dziś zaprzyjaźnione ze sobą narody słowiańskie.

Ale również niema bardziej niebezpiecznej dla pokoju taktyki, niż budowanie „żelaznej kurtyny" w tej czy innej części Europy. Nie podział świata, ale jego jedność może zapewnić państwom i narodom postęp ku wolności i ku warunkom dobrobytu ogólnego.

Tylko poszanowanie prawa i sprawiedliwe wyrównanie krzywd może sprzyjać temu, aby zwyciężyła wśród narodów świata atmosfera zaufania i wzajemnej współpracy nad dalszym kształtowaniem potęgi twórczej ludzkiego ducha i nad nieograniczonymi możliwościami rozszerzenia dobrobytu materialnego wszystkich narodów. W oparciu o tę właśnie zasadę rozwija się przyjaźń między narodami obydwu naszych państw.

W imieniu Polski pragnę zapewnić bratnie narody pięknej Jugosławii, że przyjaźń tę cenimy wysoko, będziemy jej wiernie strzegli, jako twórczego wkładu w dzieło pokoju Europy, w dzieło odbudowy naszych krajów, w wielkie dzieło rozwoju i rozkwitu kultury i dobrobytu ludzi pracujących, dla dobra których pragniemy żyć i pracować.

Pozdrawiam gorąco narody Republiki Jugosłowiańskiej, ich rząd, ich wspaniałych ludzi stojących na jego czele. Pozdrawiam was serdecznie obywatele w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej".

Europa wyprzedza Amerykę w handlu

Nowy Jork. W czasopiśmie amerykańskiego przemysłu „Week" ukazał się artykuł, alarmujący amerykańską opinię publiczną przed przejęciem przez Europę inicjatywy na polu handlowym i przemysłowym. Państwa europejskie dokonały — zdaniem pisma — szereg korzystnych zamówień w różnych gałęziach produkcji, będących do tychczas tradycyjną demeną Ameryki. Wzrastająca konkurencja Europy wywołała zaniepokojenie w amerykańskich kołach przemysłowych. Za szczególnie niebezpieczną na tym polu uważa się akcję Wielkiej Brytanii, podejmowaną na szerszą skalę od innych państw europejskich.

Wznowiony proces przeciwko faszystowskim mordercom z przed 20-stu laty

Rzym — Jak podano do wiadomości 11 grudnia rozpocznie się w Rzymie proces przeciwko mordercom Mateottiego, który został w roku 1924 zamordowany przez faszystów w pobliżu stolicy Włoch.

Kongres brytyjskich związków zawodowych

Londyn, 21 bm. otwarty zostanie w Brighton kongres brytyjskich związków zawodowych. Tegoroczny kongres odbędzie się pod szczególnie pomyślnymi auspicjami, dzięki pewnemu oparciu się o rząd partii pracy, zaś brytyjskie związki zawodowe są obecnie całkowicie wolne od ograniczeń, narzuconych im 20 lat temu przez rząd konserwatywny. Jednym z głównych tematów obrad będzie zajęcie stanowiska w obliczu nowych warunków, jakie powstały z chwilą wystąpienia państwa w wielu wypadkach w charakterze pracodawcy. Rozważone zostaną również sprawy zatrudnienia cudzoziemców w Wielkiej Brytanii oraz współpracy brytyjskich związków zawodowych z pokrewnymi organizacjami na całym świecie.

Dalsze aresztowania w Hiszpanii

Londyn. Według doniesienia agencji Reutera z Barcelony, tamtejsza policja aresztowała 23 członków Narodowego Komitetu «Afare» pod zarzutem sprawowania programu współpracy z uchodźcami hiszpańskimi we Francji, celem obalenia obecnego reżimu w Hiszpanii.

Wydział prawno-administracyjny Uniwersytetu Toruńskiego w Olsztynie

Olsztyn. Uroczyście zapowiada się inauguracja roku szkolnego Wydziału Prawno-Administracyjnego w Olsztynie. Szkoła ta na skutek zabiegów władz admistracyjnych została uznana za Wydział Uniwersytetu Toruńskiego. Szkoła otrzymuje zespół fachowych wykładowców w osobach rektora prof. dra Ludwika Kolankowskiego, wybitnego historyka prof. dra Wł. Namysłowskiego, znawcy prawa narodów prof. dra Wojciecha Hejnosza (Historia ustroju prawa polskiego), prof. dra K. W. Koranyiego (Historia ustroju państw europejskich), prof. dra Lis-Olszewskiego (prawo rzymskie), prof. dra Witolda Reussa (prawo administracyjne). Ponadto wykładać będą siły miejscowe z pośród administracji i sądownictwa. Dyrektorem szkoły jest prof. Sekina. Uroczysta inauguracja roku szkolnego odbędzie się w dniu 26 bm.

Istota rokowań turecko-irackich

Moskwa. Agencja Tass podaje z Bagdadu, iż w tamtejszym dzienniku «Liva el Isiklal» opublikowano dokumenty, naświetlające istotne przyczyny rokowań, jakie się obecnie toczą między Irakiem i Turcją.

Według dokumentu, już w lutym br. omawiano sprawę współpracy państw arabskich z Turcją, a w czasie ówczesnych rozmów premier syryjski wypowiedział się za wzmocnieniem współpracy państw arabskich w ramach Ligi Arabskiej.

Teatr czeski występuje gościnnie w polskim Cieszynie

Cieszyn. Bawił tu teatr Czeski z Cieszyna Zachodniego, „Divadlo Tesinskeho Slezska", który wystawił dwukrotnie operetkę Nedbala „Polska Krew". Przed przedstawieniem odczytany został list otwarty dyrektora teatru ośrodka Bielsko-Cieszyn, Kwaskowskiego, w którym zaznajomił on publiczność z planami współpracy polsko-czeskiej na odcinku teatralnym w obu częściach Śląska Cieszyńskiego. Po przedstawieniu odbyło się przyjęcie na cześć gości czeskich.

Odznaczenia w Bułgarii

Moskwa. Z okazji proklamacji republiki bułgarskiej Rada Ministrów przyznała premierowi Georgiefowi wojskowy stopień generała-pułkownika, jak podaje agencja Tass.

Równocześnie przyznano wysokie odznaczenia państwowe szeregu osobistości ze świata politycznego, gospodarczego i kulturalnego Bułgarii.

Próba zamachu na Pandit Nehru

Londyn — Agencja Reutera donosi z Landitotal (Indie), że uzbrojony oddział, ochraniający wicepremiera tymczasowego rządu indyjskiego, Pendit Nehru i jego świtę został w powrotnej drodze z wizyty w Knaibar na pograniczu Afganistanu zaatakowany przez oddziały wrogich szczepów.

Oddział ochraniający Pandit Nehru odpowiedział natychmiast ogniem.

CO PISZĄ INNI

Cienie i blaski

Na temat prac i osiągnięć Konferencji zamieszcza pod powyższym tytułem bardzo wnikliwe i naprawdę trafne uwagi, odsłaniające zakulisowe gry niektórych państ, wczorajsze „Życie Warszawy".

Oto jak wygląda ocena jedenastotygodniowych wysiłków Konferencji w budowaniu pokoju:

Dwieście pięćdziesiąt ton papieru zużyto na konferencji pokojowej. Jest rzeczą niemożliwą podsumowanie wszystkiego, co wypisano na obradach licznych komisyj, podkomisyj i na sesjach plenarnych. Było tam wiele, nazbyt wiele teoretycznych sporów, zacietrzewienia, niezdrowej ambicji, megalomanii i rozmaitych wpływów ubocznych, które często, nazbyt często przeciwstawiały się obiektywnym interesom narodów zwyciężskich i narodów pokonanych.

Wiele delegacyj zapominało czasem o roli i znaczeniu konferencji paryskiej. Konferencja ta była organem doradczym dla Wielkiej Czwórki. Głównym zadaniem jej było bowiem wyrażenie opinii o decyzjach Wielkiej Czwórki i przedstawienia jej zaleceń. Konferencja pokojowa miała okazać Wielkiej Czwórce pomoc w opracowaniu kompromisowego rozwiązania zagadnień, co do których nie osiągnięto przedtem porozumienia. Gdyby delegaci dostosowali swą działalność do tych podstawowych celów konferencji paryskiej wówczas przebieg narad w Pałacu Luksemburskim i wynik ich byłby bardziej pomyślny. Lecz często słyszało się przemówienia, które świadczyły o tym, że niektóre delegacje na ślepo ulegały rozmaitym wpływom. Czym np. wytłumaczyć zapał z jakim delegacja indyjska broniła projektu umiędzynarodowienia Dunaju? Gdzie Rzym, a gdzie Krym? Czy uwierzy ktoś, że delegacja indyjska kierowała się interesami swego narodu lub krajów naddunajskich?

Czym wytłumaczyć wniosek australijski, aby Włochy płaciły Związkowi Radzieckiemu odszkodowania nie w naturze i nie w lirach czy rublach, lecz w dolarach lub funtach szterlingach? Wniosek australijski zmierzał wyraźnie do tego aby Włochy były jedynie zmuszone do eksportowania do Stanów Zjednoczonych lub krajów bloku szterlingowego, celem zdobycia pieniędzy na płacenie reparacji Związkowi Radzieckiemu. A wiadomo przecież, że prościej i taniej jest przekazywanie dóbr wierzycielowi wprost, iż płacenie mu obcą dla obu stron walutą.

Czym wytłumaczyć odrzucenie wniosku przewidującego w traktacie pokojowym z Włochami zakaz istnienia partii faszystowskich we Włoszech. Wiadomo powszechnie, że ich faszystowski pod rozmaitymi maskami podnosi głowę we Włoszech. Czy kierowano się w tej sprawie interesem narodu włoskiego? Nie ulega wątpliwości że sam naród włoski przyjąłby z zadowoleniem i ulgą taką klauzulę.

Należy stwierdzić, że w tych spornych zagadnieniach, a przede wszystkim w kluczowym zagadnieniu Trjestu konferencja pokojowa nie znalazła trafnego rozwiązania.

Mimo to należy stwierdzić, że konferencja dokonała olbrzymiej pracy. Zapoznała się z wynikami narad Wielkiej Czwórki w sprawie traktatów pokojowych z satelitami Niemiec i 99 proc. wyraziła swe placet na decyzje Wielkiej Czwórki.

Oznacza to wielki sukces idei jedności czterech wielkich mocarstw. Zagadnienia, rozwiązane przez Wielką Czwórkę, zostały bowiem zaaprobowane przez Konferencję. Zagadnienia zaś nierozwiązane przez Wielką Czwórkę nie zostały rozstrzygnięte na konferencji paryskiej.

Z faktów tych wysnuć można następujący wniosek: Jedność Wielkiej Czwórki stwarza warunki korzystne dla współpracy wszystkich narodów. Rozbicie Wielkiej Czwórki oznacza rozbicie idei współpracy międzynarodowej.

Delegacja polska politykę swą również w Pałacu Luksemburskim opierała na tezie jedności mocarstw. Uważała ona za swój obowiązek cementowanie tej jedności w ramach swej możliwości i przeciwstawiała się jej rozbiciu.

Ta zasadnicza teza polskiej polityki zagranicznej, teza godzenia a nie jątrzenia wielkich mocarstw, konsekwentnie realizowana od pierwszej chwili odzyskania niepodległości znalazła swe uzasadnienie również w wynikach konferencji paryskiej.

Uroczyste wręczenie sztandaru N-mu p. p.

APEL POLEGŁYCH

Wieczorem 19 października rb. w wilię uroczystego wręczenia sztandaru ufundowanego przez społeczeństwo białostockie dla N. pułku piechoty na placu koszarowym w obecności wszystkich żołnierzy i oficerów wraz z d-cą ppłk. Pazowskim odbył się Apel poległych. Przemówienie wygłosił ppor. Łoś, podkreślając zasługi oficerów i żołnierzy poległych podczas wojny z Niemcami oraz w walce z faszystowskimi zbrodniarzami. Po przemówieniu przy dźwiękach werbli i blasku rakiet odczytano nazwiska zabitych i zmarłych z odniesionych ran. Na zakończenie apelu odśpiewano modlitwę i trębacz pułkowy odegrał sygnał wieczorny.

RANKIEM 20-go bm.

Po pobudce, która odbyła się o godz. 6-ej jedna kompania wraz z orkiestrą pułkową udała się do miasta w celu powitania dowódcy N. dywizji gen. Paszkiewicza i woj. białostockiego, ob. Dybowskiego. Na powitanie przed mieszkaniami ich odegrano utwory muzyczne. O godz. 8-ej w koszarach przeprowadzono zbiórki kompanii, przygotowując się do uroczystości.

W MIEŚCIE

Najuroczystszy dzień w historii pułku był świętem nie tylko żołnierzy, lecz także całego białostockiego społeczeństwa. Miasto przybrało odświętny wygląd. Domy udekorowano chorągwiami, o barwach narodowych. O godz. 8.30 na placu Kościuszki zebrały się liczne delegacje robotnicze i pracownicze, szkoły i organizacje na czele ze sztandarami. Po zbiórce udały się do koszar przy ul. Bema, gdzie odbyła się uroczystość.

W KOSZARACH

Koszary odświętnie udekorowano. Na gmachu sztabu pułku powiewały chorągwie. Na placu ustawiono przybraną w zieleń trybunę, a w pobliżu jej zawieszono cztery chorągwie. Obok trybuny znajdował się ołtarz polowy. Pododdziały pułkowe oraz organizacje ustawiły się na placu przed ołtarzem. Poza organizacjami i w pobliżu trybuny zgromadziły się delegacje społeczeństwa.

O godz. 10-ej po przybyciu dowódcy N. dywizji gen. Paszkiewicza i wojewody ob. Dybowskiego, rozpoczęła się msza polowa, którą odprawił ks. kapelan pułkowy kpt. Klosowicz. Poświęcenia sztandaru dokonał ks. arcybiskup Jałbrzykowski. Arcybiskup wygłosił przemówienie w którym podkreślił zaszczytne obowiązki i poświęcenie się dla Ojczyzny żołnierzy oraz prace ich podczas pokoju. Ks. arcybiskup Jałbrzykowski udzielił pasterskiego błogosławieństwa żołnierzom.

Po nabożeństwie i poświęceniu sztandaru kpt. Południewski odczytał akt fundacyjny oraz nazwiska obywateli, którzy wbili gwoździe w drzewiec sztandaru.

W imieniu Prezydenta KRN gwoździ wbił wojewoda białostocki ob. Dybowski. W imieniu naczelnego dowódcy Wojska Polskiego d-ca N. dywizji gen. Paszkiewicz. Następnie gwoździe wbili ks. arcybiskup Jałbrzykowski, ppłk. Kuśmieruk, prezydent miasta ob. Krzewniak, ppłk. Naumow oraz szereg innych.

WRĘCZENIE SZTANDARU

Rodzicami chrzestnymi sztandaru, ufundowanego przez społeczeństwo białostockie byli przewodniczący OKZZ ob. Kubiak, ob. Ogrodniczek, ob. Kozłowska i ob. Sokólska.

Na sztandarze wyhaftowany jest wizerunek Matki Boskiej, krzyż Virtuti Militari oraz hasło Honor i Ojczyzna. Z rąk rodziców chrzestnych sztandar przyjął d-ca N. dywizji gen. Paszkiewicz. Odbierając sztandar d-ca dywizji ukląkł i wręczył go d-cy pułku ppłk. Pazowskiemu. Pułkownik sprezentował broń i również ukląkł wręczając sztandar chorążemu pułku sierżantowi Cichockiemu. Poczet sztandarowy wraz z d-cą dywizji, wojewodą, d-cą pułku oraz rodzicami chrzestnymi przemaszerował przed frontem pododdziałów wojskowych.

ODZNACZENI:

W dniu uroczystego święta zostali odznaczeni: chorąży Dybowski, Krzyżem Walecznych i Krzyżem Partyzanckim.

Medalem zasłużonym na Polu Chwały zostali odznaczeni — por. Rusin Grzegorz, brązowym, chorąży Kapłuk Czesław — srebrnym, plut. Kamiński Antoni, brązowym, plut. Bułat Kazimierz, brązowym, kpr. Tomaszewicz Władysław — srebrnym, st. strzelec Nowosielski Stanisław srebrnym, strzelec Fijałkowski Zdzisław brązowym, strzelec Tokarz brązowym i strzelec Kuziała Zygmunt brązowym.

PRZEMÓWIENIA

Po uroczystym wręczeniu sztandaru wygłosili przemówienia w im. Prezydenta KRN woj. białostocki ob. Dybowski, a następnie d-ca dywizji gen. Paszkiewicz, przewodniczący OKZZ ob. Kubiak, przewodniczący WRN ob. Wenclik i d-ca pułku ppłk. Pazowski.

PRZYSIĘGA

W dniu uroczystego święta odbyło się również zaprzysiężenie 1925 rocznika. D-ca dywizji odczytał tekst przysięgi powtarzanej przez rekrutów. Uroczystość wojskową zakończono defiladą pododdziałów wojskowych i organizacji. Defiladę przyjął d-ca dywizji gen. Paszkiewicz.

O godz. 15.30 na placu koszarowym odbyły się gry sportowe dla żołnierzy, a na stadionie miejskim mecz piłki nożnej między drużyną Związku Kolejarzy, a drużyną wojskową Piechur. Rezultat meczu 4:0 na korzyść Piechura.

O godz. 20-ej w świetlicy N. pułku odbyła się zabawa taneczna, która trwała do świtu.

Wałbrzych—ośrodek przemysłu Dolnego Śląska

Wałbrzych — W czasie 2 Zjazdu Przemysłu Ziem Odzyskanych grupa dziennikarzy krajowych oraz korespondentów pism zagranicznych udała się do ośrodka dolnośląskiego przemysłu węglowego Wałbrzycha, aby na miejscu zapoznać się z rezultatami półrocznej pracy polskiego robotnika i inżyniera w kopalniach Dolnego Śląska.

Dziennikarze zwiedzili kopalnię „Victoria" oraz fabryki porcelany. Wybitne wyniki pracy osiągnął zespół pracowników kopalni „Victoria". Obecnie kopalnia ta wydobywa 2.600 ton węgla dziennie. Ponieważ węgiel „Victorii" nadaje się do przeróbki na koks, w zainstalowanej przy kopalni koksowni wytwarza się dziennie około 700 ton koksu. W najbliższym okresie uruchomiona zostanie w koksowni trzecia z kolei bateria koksownicza, co podniesie dzienną produkcję koksu do 1000 ton. Z węgla zużywanego do wytwarzania koksu wyciąga się za pomocą specjalnych urządzeń benzol w stosunku 8 kg. benzolu z 1 tony węgla.

Szczególnie zainteresowanie zwiedzających wzbudziła potężna elektrownia kopalni „Victoria" jeden z największych zakładów energetycznych w kraju. Elektrownia „Victorii" zaopatruje w energię dolnośląskie zakłady przemysłowe, miejscowe Zjednoczenie Energetyczne oraz za pośrednictwem przewodów wysokiego napięcia przekazuje prąd elektryczny dla Czechosłowacji. Moc elektrowni wynosi 105 tys. kilowatów zainstalowanych.

Po zwiedzeniu kopalni „Victoria" dziennikarze udali się do znajdujących się na terenie Wałbrzycha fabryk porcelany.

Rozbudowa Państwowej Fabryki Wodomierzy we Wrocławiu

Wrocław — W Państwowej Fabryce Wodomierzy we Wrocławiu odbyło się w rocznicę uruchomienia produkcji uroczyste otwarcie dwóch wielkich hal odbudowanych przez robotników fabryki. Uroczystość połączona była z pokazem wodomierzy całkowicie wyprodukowanych w Polsce. W uznaniu zasług położonych w pracy nad uruchomieniem i rozbudową fabryki jak i za wyniki osiągnięte w produkcji szereg robotników i pracowników fabryki otrzymało specjalne premie. Dzięki rozbudowie fabryki liczba zatrudnionych wzrosła z 500 do 800 osób.

Fabryka zajmie poważną pozycję w naszym eksporcie gdyż za granicą szczególnie w krajach Ameryki Południowej, Skandynawii oraz Bałkanach brak jest wodomierzy. Z krajów tych wpłynęły już do Polski liczne zapytania w sprawie warunków sprzedaży.

Zapotrzebowanie Polski na wodomierze pokrywać będą pozostałe dwie fabryki polskie w Toruniu i Poznaniu i w części tylko fabryka wrocławska. Projektowana poprzednio na 1947 r. liczba wodomierzy wynosiła 8 tys. sztuk, obecnie produkcję podniesiono do 20 tys. sztuk.

Komasacja drobnych zakładów włókienniczych na Ziemiach Odzyskanych

Łódź. Po przejęciu i zapoznaniu się ze stanem jednostek przemysłowych na Ziemiach Odzyskanych Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego przystąpił do planowej organizacji pracy w podległych mu placówkach. Opracowano m. in. plan komasacji szeregu przedsiębiorstw oraz likwidacji zbędnych ogniw organizacyjnych, tj. zjednoczeń.

Otwarcie zakładów wyrobów ogniotrwałych „Didier"

Gliwice — W Gliwicach nastąpiło uroczyste otwarcie odbudowanych zakładów wyrobów ogniotrwałych „Didier". Zakłady te jako największe tego typu posiadają olbrzymie możliwości produkcyjne i stanowią kluczową pozycję hutniczą. Produkują w Szamocie wielkie piece nagrzewnice, czadnice, piece w hutach cynku i ołowiu, piece ceramiczne, obmurza kotłów parowych itp.; w Krzeniowce zaś — piece martinowskie i elektryczne, piece gazownicze, koksownicze i szybowe. W zakładach zainstalowano 260 maszyn, motorów i urządzeń z czego 140 sztuk musiało przejść przez kapitalny remont. Początkowa produkcja fabryki przy 323 zatrudnionych — wynosiła 391 ton wyrobów; we wrześniu br. osiągnięto 2.634 tony produkcji przy 646 zatrudnionych pracownikach.

O tytuł najlepszego chóru Ziemi Lubuskiej

Poznań. W Świebodzinie odbył się turniej śpiewaczy z udziałem 10 chórów, ubiegających się o zdobycie tytułu najlepszego zespołu śpiewaczego Ziemi Lubuskiej. Pierwsze miejsce jury konkursowe przyznało grupie śpiewaczej ze Świebodzina „Harfa", drugie miejsce zajął chór „Akord" z Sulechowa".

Akcja pomocy dla ludności autochtonicznej w województwie białostockim

W zrozumieniu potrzeby niesienia pomocy ludności autochtonicznej województwa białostockiego wojewoda białostocki Ob. Stefan Dybowski powierzył Polskiemu Związkowi Zachodniemu rozprowadzenie darów „UNRRA" wyłącznie dla ludności autochtonicznej. Pierwszy transport został rozprowadzony przez PZZ w powiecie Ełckim w miejscowościach Ogródek, Ruska Wieś, Klusy, Skomacko, Grabnik, Gołubie, Przytuły, Krzyżewo, Rygielnia, Duże Laski, Nowa Wieś i Bobry.

Sprawna organizacja PZZ, polegająca na bezpośrednim przydzielaniu darów autochtonom, którzy nie tracą cennego czasu rolnika w czasie zbierania z pola ziemiopłodów oraz oszczędzają kilkudziesięciu kilometrową drogę do Ełku po odbiór przydziału, jest godna naśladowania.

Ludność autochtoniczna powiatów oleckiego i gołdapskiego zostanie obdarowana w najbliższym czasie.

Zima się zbliża—pomóż biednym

Gdzie byli naczelnicy, gdy głośnik pomagał zwyciężać

Odgłosy z posiedzenia W. R. N. w Białymstoku

Wśród wielu ważnych spraw i zagadnień poruszanych na ostatnim październikowym posiedzeniu Wojewódzkiej Rady Narodowej niektórzy mówcy występujący tam, a wśród nich obywatel Wojewoda, podkreślali osiągnięcia w pracy Wojewódzkiego Wydziału Komunikacyjnego. Z ich ust padły nawet słowa uznania pod adresem tego Wydziału za uporządkowanie i doprowadzenie dróg i mostów (państwowych) na terenie województwa białostockiego do względnie dobrego stanu.

Przeciętny, szary obywatel słysząc słowa: „Wojewódzki Wydział Komunikacyjny", ma oczywiście na myśli naczelnika wydziału wraz z jego najbliższym „sztabem" biurowym. W jego umyśle więc, słowa uznania skierowane pod adresem Wydziału, przedstawiają się jako podziękowanie właśnie tym biurowym pracownikom wspólnie z naczelnikiem. I moje wrażenie, odniesione na posiedzeniu WRN, było również takie. W rzeczywistości jednak tak nie jest. Związki Zawodowe nie są także zgodne z takim stawianiem sprawy.

Operując faktami, Zw. Zawodowe stwierdzają, iż szerokie masy robotników drogowych organicznie związanych ze swą pracą, już w sierpniu i wrześniu 1944 roku, nie patrząc na to, kto i kie im zapłaci za poniesiony trud i nie oglądając się na naczelników, których nota bene wówczas jeszcze nie było, przystąpiły do pracy w 70—80 proc. obecnego, ogólnego stanu liczbowego. Okres, że tak powiemy, pofrontowy, kiedy to wieczorami widoczne jeszcze były na zachodzie łuny pożarów, był najuciążliwszym pod każdym względem a więc pod względem pracy, jej organizacji i płacy, a trwał on około 6—8 miesięcy.

Jednak szary robotnik-dróżnik nie zwracał na to uwagi, nie czekał na zlecenia i polecenia «od górne». Jego to «od górne» to była Polska demokratyczna oswobodzona z pod jarzma bandytyzmu hitlerowskiego.

Sam pełen świadomości i poczucia obywatelskiego przystąpił do odbudowy Ojczyzny ludowej na swym odcinku pracy. Latając i dosypując czym mógł i jak mógł kierując się swym doświadczeniem fachowym i sprytem utrzymał drogi w stanie najlepszym przez najgorszy okres czasu, chroniąc jednocześnie od ostatecznej grabierzy sprzęt i narzędzia drogowe pozostawione przez uciekającego okupanta. Trwał i przetrwał najgorsze przyczyniając się swą bezinteresowną i ofiarną pracą do zwycięstwa swojej Ojczyzny.

Nic więc dziwnego, iż Związki Zawodowe stoją na tym stanowisku, iż pochwała i uznanie za utrzymanie w dobrym stanie dróg i mostów należą się w pierwszym rzędzie braci dróżniczej, tej tak zw. «od dolnej», a nie zaś naczelnikom, którzy długo się namyślali czy iść, czy nie iść do pracy.

Tak więc przedstawia się faktyczny stan rzeczy w dziedzinie zasług przy utrzymaniu i odbudowie dróg województwa białostockiego.

Cześć więc ofiarnej pracy dróżników, drogomistrzów i robotników drogowych, którzy od pierwszej chwili stanęli na swym posterunku i rzetelnie pracują do dziś dla dobra Polski demokratycznej, nie oglądając się na niczyje pochwały.

Związkowiec.

Białostoccy spekulanci zostaną odpowiednio ukarani

W dniu 14 bm. z inicjatywy Białostockiej Delegatury Komisji Specjalnej została przeprowadzona lustracja sklepów na terenie Białegostoku.

W akcji wzięły udział: Delegatura Komisji Specjalnej, Związki Zawodowe, Milicja Obywatelska oraz Ochrona Skarbowa. Liczba biorących udział w lustracji wynosiła 50 ludzi.

W czasie lustracji stwierdzono, że niektórzy sklepikarze pobierali wygórowane ceny za artykuły pierwszej potrzeby. I tak: za chleb 80% pobierano do 40 zł. za kg., za masło 450 zł., ser tylżycki — 300 zł. W wyniku akcji lustracyjnej sporządzono 65 protokółów.

Sklepikarze, pobierający lichwiarskie ceny za artykuły pierwszej potrzeby, będą odpowiadać art. 11, Dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dn. 25 października 1944 r. o zwalczaniu spekulacji i lichwy wojennej. Z art. 11 cytowanego Dekretu grozi kara — areszt do 6 ciu miesięcy i grzywna do 100.000 zł., lub jedna z tych kar.

Dar Milicji Obywatelskiej w Ełku

Komenda Powiatowej Milicji Obywatelskiej w Ełku złożyła na cele Polskiego Związku Zachodniego 1.260 zł.

Sumę powyższą Obwód PZZ w Ełku przekazał na zapomogę dwu rodzinom osadników w Ogródku.

Niezdrowy stan cen pieczywa i mąki

ulegnie poprawie

W ubiegłą sobotę w związku z ujawniającą się na rynkach białostockich tendencją zwyżkową cen na mąkę i chleb odbyła się w gabinecie naczelnika Wojewódzkiego Urzędu Aprowizacji i Handlu konferencja w której uczestniczyli przedstawiciele Państwowej centrali Handlowej, Zw. Gospodarczego „Społem", Zw. Samopomocy Chłopskiej, Zw. Zaw. partii politycznych, Urzędu Skarbowego i WRN.

Obrady miały przedewszystkim na celu uregulowanie ceny chleba, która w ostatnim tygodniu zaczęła poważnie odbiegać od obowiązującego dotychczas cennika.

Na ostatniej konferencji cennikowej przedstawiciele Zw. Gosp. „Społem" i P.C.H. zobowiązani się dostarczać białostockim piekarzom mąkę przeznaczoną do wypieku chleba po cenie ustalonej uchwalonym wówczas cennikiem. W ostatnich dniach w owych dostawach mąki nastąpiła przerwa, która niewątpliwie znacznie przyczyniła się do zwyżkowania ceny chleba.

Niektórzy uczestnicy sobotniej konferencji zarzucali przedstawicielom „Społem" i PCH., że nie zdobyli się na zmagazynowanie odpowiednich rezerw zbożowych, którymi można było skutecznie interweniować w cenie chleba.

Z przebiegu konferencji trudno wywnioskować dlaczego obie placówki gospodarcze wstrzymały się od zakupów większych rezerw zboża. W tym wypadku w grę mogła wchodzić zarówno ostrożność handlowa, jak i zaniedbanie przez obie placówki dość kłopotliwego działu handlu zbożem. W każdym bądź razie można stwierdzić że zanotowana na naszych rynkach zwyżkowa tendencja cen na zboże i chleb nie przybierze na sile. Zagadnienie to zostanie uregulowane w najbliższych dniach z chwilą kiedy do „Społem" i PCH. nadejdą zamówione transporty mąki. Pocieszająco także będzie dla szerokich rzesz konsumentów tego podstawowego artykułu żywnościowego, jakim jest chleb wiadomość, że wkrótce do Polski nadejdą ze Zw. Radzieckiego poważne dostawy zboża w ilości 350 tysięcy ton. Nie ulega więc wątpliwości że ceny chleba w całej Polsce, a więc tak samo i w naszym województwie ulegną zmianie na korzyść szerokich rzesz konsumentów.

Dość ostro na konferencji została postawiona sprawa wybudowania w Białymstoku dużego młyna, w wyniku czego można byłoby zapobiedz nienormalnej sytuacji, jaka wytworzyła się u nas w dziedzinie handlu zbożem. Pomimo że białostockie województwo ma charakter rolniczy i jest u nas pod dostatkiem zboża, jednak że sprowadzamy je z odległych województw. Tak szkodliwe z punktu widzenia gospodarczego zjawisko zniknie, jeżeli zdołedziemy się na wysiłek wybudowania młyna o możliwości przemiałowej 30 ton na dobę. W tej sprawie właśnie przedstawiciel „Społem" i naczelnik Wojewódzkiego Urzędu Aprowizacji i Handlu zainteweniują w Warszawie u czynników centralnych. Chodzi o uzyskanie poważnych kredytów koniecznych dla sprowadzenia z za granicy urządzeń młynarskich.

Uczestnicy konferencji zostali zaalarmowani wiadomością, że wielki poniemiecki młyn w Goldapie znajduje się w stanie całkowitego zaniedbania. Cenne jego maszyny niszczeją i nikt nie zwraca uwagi na wynikające stąd olbrzymie straty.

W najbliższych dniach zbierze się ponownie konferencja na której uchwalona zostanie cena na zboże i chleb odpowiadająca wytworzonej sytuacji w tej dziedzinie. Kalkulowanie cen będzie możliwe do przeprowadzenia z chwilą kiedy nadejdą do „Społem" i PCH. spodziewane wagony z mąką.

Z P.

Słuchamy białostockiego RADIA

Wtorek, 22 października 1946 r.

Gonz. 6.00 **Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy.** Program lokalny: 8.30 Artykuł wstępny gaz. „Jedność Narodowa" 8.40 Muzyka z płyt 8.50 Informacje i omówienie programu na dzień bieżący. 9.00—12.00 Przerwa. 12.00 **Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy.** 14.55—15.30 Przerwa. Program lokalny 15.30 „Po konferencji żywnościowej w Kopenhadze" — pogadanka inform. Bolesława Zawistowskiego. 15.45 Koncert z płyt. 16.00 **Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy.** Program lokalny: 21.00 Odczyt naukowy Marka Brzezińskiego 21.15 Utwory skrzypcowe z płyt 21.35 Audycja z cyklu „Z roznych dziedzin" 21.50 Informacje i omówienie programu na dzień następny. 22.00 **Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy** 24.00 Hymn. Koniec audycji

TEATR TKINO

Teatr Miejski — Dziś sztuka w 3-ch aktach p. t. „Zamach".

Kino „Ton" — Film produkcji radzieckiej p. t. „Kwiat miłości". Początek seansów o godz. 16, 18, 20.

Kino „Mel" — Dziś film produkcji radzieckiej p. t. „Zaczarowany świat". Początek seansów o godz. 15, 17 i 19.

Skradziono paszport i kartę rowerową na nazw. Ochyński Józef s. Stanisława ur. 1909 r., zam. wieś Trzeciny, gm. Szepietowo, pow. wyw.-mazowiecki oraz 2000 zł.

Zgubiono kartę rejestracyjną z RKU Białystok na nazw. Cichosz Edward, zam. Bema 2.

Unieważnia się zgubioną kartę zwolnienia wydaną przez RKU Białystok oraz tymczasowy dowód osobist. wydany przez Zarząd Miejski w Wisłkowie na nazw. Beitman Józef zam. Wisłków.

Zgubiono asygnatę na węgiel wydaną przez Kwatermistrzostwo 65 go Pułku na nazw. Sasinowska Irena, zam. Wspólna 2.

Olejki, cukier waniljowy, budynie, kisiele proszek do pieczenia i t. p. znakomity własnej produkcji poleca Spółdzielnia Wytwórcza „RADOŚĆ" Warszawa, Marszałkowska 117.

Buralistów — praktykantów przyjmiemy, zgłaszać się Państwowe Zakłady Mechaniczne w Białymstoku — Dział Zaopatrzenia ul. Starobojarska 32.

Jesień nadchodzi

Reumatyzm IWONICKA SÓL JODOWO-BROMOWA skutecznie leczy do kąpieli w domu

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach

Baterie do latarek, baterie anodowe do radia fabryk „DAIMON" i „CENTRA" do nabycia po cenach fabrycznych w przedstawicielstwie: Białystok, ul. Piękna 2. „Spójnia" ponadto artykuły spożywcze i chemiczne po cenach hurtowych.

Skradziono dowód osobisty i kartę żywnościową z m-ca września i października na nazw. Żabicki Wacław, zam. Łowczyki gm. Zalesie pow. Sokółka.

Chcesz zarobić i być twórczą jednostką w społeczeństwie załóż zbiornicę skupu surowca odpadkowego jak: szmat, makulatury, kości, stłuczki szklanej, sierści, i t. d. Praca twoja przyczyni się do zaopatrzenia przemysłu krajowego w cenny surowiec. Informacji udzieli Oddział Rejonowy Ministerstwa Przemysłu C. O. Białystok, Parkowa 11 telefon 90.

Prenumerata z dostarczeniem na miejsce gońcem lub pocztą miesięcznie—85 zł., kwartalnie—250 zł., półrocznie—500 zł., rocznie—1000 zł.
Cena ogłoszeń za tekstem 1 m/m szerokość 1 szpalty—15 zł., w tekście—25 zł. Ogłoszenia inne: urzędowe i przetargi—10 zł. za 1 mm szer. 1 szpalty, drobne—5 zł. od słowa, poszukiwania i odzia—3 zł. od słowa. Tłustym drukiem 50% drożej, niedzielę i święta 50% drożej. Konto czekowe w K.K.O. Nr 987.
Ogłoszenia nadsyłane z prowincji będą zamieszczane po uprzednim opłaceniu

Redakcja i Administracja: Białystok, Świętojańska 22, tel. 98 i 217. Drukarnia Państwowa w Białymstoku. Komitet Redakcyjny
TO 2252 Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy w Białymstoku